Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 500 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 600 Mk.
Zagranicą 1200 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 25 Mk.

CENA 25 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1 2 3. m. 250, w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 123 (7162). Czwartek, dnia 1 czerwca 1922 r. Rok XXX

Telegramy.

Walka o monopol tytuniowy

WARSZAWA 31. (Tel. wł.. „Gaz. Kal.“) Ponieważ Rząd, a właściwie min. Skarbu Michalski zapowiedział powzięcie Konwencji w razie nie przejścia w sejmie ustawy o monopolu, zawzięta walka trwa w dalszym ciągu. Przy pierwszem przeliczeniu głosów oba obozy otrzymały równą ilość głosów, co wywołało wielką konsternację. Przy drugim głosowaniu monopoliści otrzymali większość jednego głosu. Siły są równe i wynik nie pewny. Jestto rezultat drugiego głosowania. Przy głosowaniu nad pojedyńczymi artykułami znowu wypadło po 183 głosy z każdej strony. Wnioski P. S. L. i P.P.S co do nagłości interp. w sprawie Reformy Rolnej Autonomji Galicji Wschodniej upadły.

Ochrona lokatorów

WARSZAWA 31. Komisja prawnicza, omawiając projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, załatwiła sprawę odwołań od uchwał miejscowych komisji komorniczych.

Odwołania od uchwał komisji warszawskiej i miast wojewódzkich załatwiane będą w komisji głównej przy Ministerjum spr. wewnętrznych. W skład tej komisji wchodzą: minister spraw wewnętrznych lub jego zastępca i po jednym przedstawicielu Ministerjum sprawiedliwości, zdrowia publicznego oraz Centrali Związków lokatorów i Związku właścicieli nieruchomości.

Odwołania od uchwał wszelkich innych komorniczych załatwiane będą przez komisje wojewódzkie.

Na posiedzenia komisji komorniczych konieczną jest obecność wszystkich przedstawicieli, jednakże w razie niestawienia się przedstawiciela jednego ze Związków obrady prowadzone będą tylko przy udziale przedstawicieli rządu

Następnie postanowiono, że jeżeli miejscowe komisje komornicze nie ustaną mnożników komorniczych do 1 czerwca, względnie do 1 grudnia br., to mnożniki te ustalone będą przez właściwe komisje odwoławcze.

Poza tem uchwalono, że dnia ogłoszenia ustawy od 1 lipca 1927 r. nie wolno będzie przerabiać mieszkań prywatnych na lokale handlowe kinematograficzne, biura itd. pod karą grzywny i aresztu oraz przymusowego przywrócenia stanu poprzedniego. Ustawa ma obowiązywać na całym obszarze Rzplitej z wyjątkiem województwa śląskiego i wileńskiego. Co do tego ostatniego to decyzję zastrzeżono posłom wileńskim.

Uchwały akademików

LWOW. Odbył się tutaj drugi ogólny zjazd młodzieży akademickiej, w którym brali udział delegaci młodzieży wszelkich obozów. Przyjęto cały szereg uchwał, między innemi: 1) wprowadzenie do gimnazjum jednego z języków nowożytnych, 2) utworzenie specjalnego instytutu dla studjów zachodnich, dla studjów nad Wschodem, tudzież nad Słowiańszczyzną, 2) włączenie lwoskiej akademji weterynarji do uniwersytetu Jana Kazimierza jako piątego wydziału, ponieważ istnieje tendencja przeniesienia akademji weterynaryjnej ze Lwowa do Warszawy, 4) skrócenie studjów prawno-ekonomiczn. do lat trzech, 5) założenie katedry polskiej na politechnice gdańskiej, 6) wymiana stypendjów z uniwersytetami zagranicznymi.

Obieg banknotów a kredyt

WARSZAWA. 31. Od 10 maja do 20-go maja powiększył się obieg banknotów zaledwie o 549 miljonów, czyli na 267 miljardów w P. K. K. P., podczas gdy w ciągu tych ostatnich 10 dni stan udzielonych pożyczek dla przemysłu, handlu i rolnictwa powiększył się o 2,519 miljonów, nie licząc podniesienia się walut zagranicznych i złota o 13 prawie miljonów w parytecie.

Narzekania zatém na uszczuplanie kredytu są niesłuszne, a starania o polepszenie fundamentów waluty celowej.

Nadrenja pod protektoratem Angji

BERLIN. „Vossische Zeitung“ podaje z kół wielkiego przemysłu następującą wiadomość Z obawy przed planami francuskiemi, mającymi na celu oderwania Nadrenji od Niemiec, pewne wybitne choć nieodpowiedzialne osobistości miały prowadzić narady z nieoficjalnemi kołami angielskiemi w tym kierunku, aby z krajów nadreńskich utworzyćć na lat 15 „pozorną“ republikę pod protektoratem Anglji.

Republika ta miała być związaną unią celną z Francją. Osobistości te pisze dalej „Vossische Zeitung“, miały działać z najczystszych pobudek. lecz widocznie nie zdawały sobie sprawy z tego, że przeprowadzenie takiego planu miałoby gorsze skutki dla dalszego istnienia niemieckiej Nadrenji, aniżeli nawet jakiś gwałt ze strony Francji.

Gwałty niemieckie na G. Śląsku

KATOWICE. Do Katowic przybyło dn. 29 bm. kilka pociągów z rannymi i wypędzonymi robotnikami i urzędnikami kolejowymi z niemiec-

kiej części G. Śląska. Pierwszym pociągiem porannym przyjechało kilkadziesiąt osób. Wzburzenie wśród ludności polskiej w Katowicach jest olbrzymie. Pomimo heroicznych wysiłków wpływowych jednostek nie zdołano powstrzymać tłumu od wystąpień przeciw kilku tutejszym Niemcom, których pobito. Kolejarze polscy żądają wypędzenia urzędników niemieckich, jako represje za wypędzenie kolejarzy polskich z niemieckiej części G. Śląska. Wzburzenie wzrasta coraz bardziej.

KATOWICE. Donoszą z Gliwic, że dn. 29 bm. rano rada zakładów kolejowych Huty Królewskiej w Gliwicach zwróciła się do robotników z wezwaniem, aby ci, którzy się czują Polakami, natychmiast opuścili Gliwice. Gdy mało kto usłuchał tego wezwania, tłum robotników niemieckich i Orgeschowców rzucił się na robotników polskich i w straszny sposób pobił 50 Polaków.

Poincare jedzie do Londynu

WARSZAWA. Z Paryża donoszą, że potwierdzają się podawane przez prasę wiadomości o podróży Poincarego do Londynu.

Poincare pojedzie do Londynu celem wzięcia udziału w obchodzie pamiątkowym walk pod Verdun, przyczem spotka się z Lloydem Georgem

Przejęcie kolei Górn. Śląska 20 czerwca

WARSZAWA. Przejęcie kolei na Górn. Śląsku przez władze polskie rozpocznie się 29 bm., a skończy się 20 czerwca. Dn. 14 czerwca zarząd nad kolejami w niemieckiej części Górnego Śląska obejmie pruska władza państwowa, a w kilka dni później nastąpi porozumienie z polską dyrekcją kolejową w Katowicach co do rozkładu jazd.

Kongres eucharystyczny

RZYM. Ojciec święty przyjął pielgrzymkę polską w sali tronowej. Na jej czele kroczył włościanin ze sztandarem narodowym z orłem białym. W imieniu pielgrzymów przemówił ks. arcybiskup Bilczewski. Papież w pięknem przemówieniu podniósł wierność Polski dla wiary katolickiej i stolicy apostolskiej, zachęcał do wytrwałości i udzielił błogosławieństwa naszej Ojczyźnie, kończąc swe przemówienie w języku polskim słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", na co pielgrzymi entuzjastycznie odpowiedzieli: „Na wieki wieków, amen".

Walka z cerkwią

RYGA. „Rizskij Kurjer" dowiaduje się, że bolszewicy wypowiedzieli walkę cerkwi nietylko u siebie, lecz starają się ją przenieść za granicę.

Komisarjat spraw zagranicznych polecił swym przedstawicielom za granicą, aby zwrócili baczną uwagę na działalność duchownych emigrantów i stosunek ich do duchowieństwa innych wyznań.

Komisarjat spraw zagranicznych otrzymał wiadomość, że rosyjskie sfery duchowne zagranicą porozumiały się z szeregiem kongregacji religijnych, m. in. ze związkiem ewangelicko-luterańskiej propagandy przy Armji Zbawienia i organizacjami kwakrów w sprawie wystąpienia politycznego przeciw sowietom. Biorąc to pod uwagę, komisarjat spraw zagranicznych zaleca stosowanie następujących środków: Przedstawiciele rządu sowietów w państwach w których są akredytowani, mają się domagać od rządów wysiedlenia duchownych rosyjskich, którzy agitują i walczą przeciw rządowi sowietów, a jednocześnie na łamach zagranicznej prasy komunistycznej wszcząć kampanję przeciw wtrącaniu się obcego kościoła do stosunków między rządem sowietów a cerkwią rosyjską. Oddział polityczny przy przedstawicielstwach otrzymał polecenie, aby zwrócił specjalną uwagę na działalność metropolitów Antonjusza i Eulogjusza, biskupa Benjamina, prałata Laborie, arcybiskupów Szeptyckiego i Sapiehy, oraz biskupa Przeździeckiego i szefa Armji Zbawienia Flerta, jako zdecydowanych wrogów republiki sowieckiej.

Cholera

MOSKWA. „Prawda" donosi, że z Ukrainy nadchodzą wiadomości o coraz większych postępach cholery. Epidemja wzmaga się szczególniej na Zaporożu. Do dn. 19 maja zarejestrowano 341 przypadków zachorowań.

Wnioski uchwalone na Zjeździe Delegatów pracowników państwowych całej Rzeczypospolitej Polskiej, w dniu 28 maja 1922 roku

1) Pracownicy państwowi domagają się bezzwłocznej rewizji ustawy o uposażeniu i stworzenia takich norm, aby najniższy pracownik państwowy mógł ze swych poborów wraz z rodziną bez troski wyżyć i zaspokoić swoje i rodziny potrzeby.

Powyższe dotyczy pracowników etatowych i nieetatowych.

Ponieważ kategorje płac urzędników państwowych przy równych kwalifikacjach i stanowiskach są różne w każdej dzielnicy państwa, domagamy się zaprowadzenia jednakowych kategorji dla pracowników państwowych wszystkich resortów we wszystkich dzielnicach.

2) Począwszy od dnia 1-go stycznia 1922 roku, ma być wypłacona pracownikom państwowym różnica między otrzymanemi poborami razem z dodatkiem, a należnemi im poborami na podstawie podniesionego mnożnika i aż do czasu stałego uregulowania uposażenia ma być automatycznie podnoszony mnożnik na podstawie notowań Głównego Urzędu Statystycznego.

3) Jednorazowo ma być wypłacony za ubiegły czas od czasu zniesienia deputatów dodatek w gotówce na podstawie normalnej wartości deputatu, obliczonej według cen rynkowych za każdy miesiąc i dodatek ten ma być wliczany stale do poborów pracowników państwowych, tak, jak wojskowym.

4) Od dnia 1-go stycznia 1922 r. ma być podniesiony dodatek z tytułu wysługi lat i dodatek ten ma być wypłacony według tej samej zasady, co dodatek za studja wyższe.

5) Pasy drożyźniane, jako nieodpowiadające rzeczywistej potrzebie, mają być zniesione.

6) Pracownicy państwowi, którzy dotąd uzyskali nominację stałą na zasadzie tymczasowych przepisów, automatycznie mają uzyskać stabilizację bezzwłocznie, stosownie do postanowień 116 art. pragmatyki.

7) Bezzwłocznie należy powołać przedstawicieli związków do współpracy w opracowywaniu rozporządzeń wykonawczych, do ustaw, dotyczących pracowników państwowych. Tembardziej, że pan prezydent ministrów oświadczył delegacji, iż rada ministrów zasadniczo postanowiła już przed dwoma miesiącami powoływać przedstawicieli związków do współdziałania przy opracowywaniu projektów ustaw i rozporządzeń, dotyczących pracowników państwowych, a postanowienie to dotąd związkom zakomunikowane nie było, ani też nie zostało wprowadzone w życie.

8) Pracownicy państwowi domagają się, aby dzieciom ich w szkołach państwowych zapewniono bezwzględne pierwszeństwo, o ile zaś dziecko nie może być pomieszczone w szkole państwowej, aby państwo ponosiło całkowitą opłatę wpisowego.

9) Pracownicy państwowi domagają się udzielenia nie gwarancji, której nie można zużytkować, ale bezpośredniego udzielenia gotówkowych kredytów na współdzielnie pracowników państwowych, zarówno spożywcze, jak mieszkaniowe, pożyczkowe i inne.

10) Pracownicy państwowi domagają się jaknajszybszego powołania do życia na mocy uchwały Sejmowej Trybunału Administracyjnego, któryby między innemi mógł rozstrzygać także mylne rozumienie ustaw przez Rząd, w stosunku do pracowników państwowych.

11) Przedłożenie tych, jak i innych postulatów, które uchwalone zostaną, przekazuje Zjazd centralnej Komisji porozumiewawczej, międzyzwiązkowej do przedłożenia zarówno Sejmowi, jak i przedstawicielom rządu z tem, że o ile postulaty te nie zostaną przeprowadzone, użyte będą jaknajenergiczniejsze środki dla poparcia.

Walcząc o swoje prawa, musimy pamiętać, że czy nimy to nietylko dla siebie. Nam, jako pierwszym przypadł w odrodzonej Polsce zaszczytny obowiązek wykuwania doli i stanowiska pracownika państwowego i od naszej w tym kierunku energji zależy w dużej mierze, aby pracownik państwowy w Polsce nie został popychadłem, będącem biernem narzędziem i podatnym materjałem do różnych nadużyć.

12) Zjazd niema nic przeciwko redukcji nadmiernej liczby pracowników oraz zwijania zbędnych urzędów, z warunkiem jednak, że ta redukcja odbywać się będzie przy zasięgnięciu opinji przedstawicieli pracowników państwowych. Pracownicy redukowani winni otrzymywać odprawę zgodnie z art. 5 ustawy emerytalnej:

13) Zjazd domaga się wprowadzenia od 15 czerwca r. b. 6-godzinnego dnia pracy biurowej, tudzież 8-godzinnego dnia pracy dla pracowników fizycznych.

14) Zjazd domaga się przywrócenia z dniem 15 czerwca r. b. we wszystkich urzędach i zakładach sobót angielskich.

15) W sprawie pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych zjazd uważa za niezbędne wprowadzenie tej pomocy na podstawie specjalnej ustawy, zgodnie z ustawą o służbie cywilnej, z tem, aby w decydowaniu o pomocy mieli odpowiedni wpływ przedstawiciele pracowników państwowych oraz był zagwarantowany w miarę możności wolny wybór lekarza i apteki.

16) Zjazd domaga się nie odraczania dalszego wprowadzenia w życie ustawy dyscyplinarnej.

17) Zjazd wyraża opinję, że zawieszenie w czynnościach urzędnika państwowego może być stosowane tylko przy jednoczesnem wszczęciu dochodzenia z urzędu.

18) Zjazd domaga się, aby ustawy, dotyczące pracowników państwowych, w niczem nie naruszały ich obywatelskich praw, zagwarantowanych przez konstytucję.

19) Wszelki czas odbywania służby wojskowej w wojsku polskiem przez pracowników państwowych musi być bezwzględnie zaliczony do czasu służby cywilnej.

20) Zjazd protestuje energicznie przeciwko krzywdzeniu emerytów, wdów i sierot przez przyznanie prowizorycznych zasiłków lub dodatków, zamiast stosowania mnożnika drożyźnianego.

21) Zjazd domaga się stanowczo zniesienia przepisu o karze śmierci dla pracowników państwowych za przekroczenia z chęci zysku, jako niemoralnego i stosowania w tych wypadkach ogólnego kodeksu karnego.

22) Zjazd domaga się zrównania praw urzędników cywilnych ministerstwa spraw wojskowych ze wszystkiemi prawami przysługującemi obecnie i przysługiwać mającemi w przyszłości wszystkim innym urzędnikom państwowym.

23) Ponieważ rząd traktuje kolejarzy, jako „funkcjonarjuszów kolejowych rządowego przedsiębiorstwa" i pod ogólną nazwę urzędników państwowych nie podciąga, zjazd zaznacza, że wszystkie uchwalone wnioski, dotyczące pracowników państwowych dotyczą zarówno i kolejarzy.

Pierwszy wojewoda Śląski

Rada ministrów—jak donosi „Goniec Śląski" —w Warszawie zatwierdziła wniosek ministra spraw wewn. o zamianowaniu p. Józefa Rymera, posła na Sejm na stanowisko wojewody śląskiego, oraz p. dr. Zygmunta Zurawskiego na zastępcę wojewody. Wnioski nominacyjne przedłożone będą p. Naczelnikowi Państwa w celu zatwierdzenia. Chociaż ostatnia formalność nie jest jeszcze załatwiona, zamianowanie tak p. Rymera, jak p. dr. Zurawskiego należy uważać za dokonane.

Pismo podnosi znaczenie nominacji p. Rymera, jako osoby politycznej i podkreśla, że jest on synem ludu śląskiego i w największej miejscowej organizacji polskiej Zjednoczeniu Zawodowem Polskiem zajmował pierwsze stanowisko.

Zastępcą wojewody—pisze dalej „Goniec Śląski"—zamianowany został p. dr. Zygmunt Zurawski, prezydent Komisji Rządzącej w Cieszynie. P. dr. Zygmunt Zurawski ma po za sobą szereg lat służby administracyjnej, zna na wylot Cieszyńskie, a blisko od roku pracuje także na G. Śląsku w N. R. L., od chwili jej powstania Przynosi nam zatem nietylko znajomość Śląska Cieszyńskiego, który stanie się częścią województwa, ale przedewszystkiem bogactwo doświadczeń na polu administracji.

Spadek cen towarów we Lwowie

LWOW. W związku z zamknięciem granic dla handlu z Rosją nastąpił we Lwowie spadek cen niektórych towarów i brak popytu.

Spadły mianowicie w cenie manufaktura i parafina, której kilogram niedawno jeszcze kosztował 325 marek, dziś kosztuje 295 mk. Ze strony kupców i przemysłowców podnoszą się głosy, aby wezwać Rząd do uregulowania tych stosunków i zawarcia traktatu handlowego z Sowietami.

Wojna domowa w Irlandji

BELFFAST. W ciągu wczorajszego dnia były trzy osoby zabite i 26 rannych.

Aresztowano 26 osób podejrzanych o utrzymywanie stosunków z armją republikańską.

W czasie walk w okolicy Formahagh było 5 osób zabitych i wiele rannych.

Zmiana rachuby czasu na kolejach

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Noc z dn. 31 maja na 1 czerwca br. stanowi w kolejnictwie polskiem ważny etap, gdyż nocy tej zbiega się przejście z rachuby czasu wschodnio-europejskiego z ogólną zmianą rozkładu jazdy dostosowanego do zmienionej komunikacji międzynarodowej. Nocy tej należy w biegu pociągów uwzględnić dodatkową godzinę, powstałą wskutek cofnięcia zegarów, a równocześnie uregulować ich bieg tak, aby po północy możliwie najprędzej weszły w nowy rozkład jazdy. Dla dokonania tych zmian trzeba już dn. 31-go maja br. uruchomić z niektórych głównych stacji pewną liczbę pociągów nadzwyczajnych, tak aby weszły po północy we właściwy rozkład

nowozaprowadzonych, albo znacznie zmienionych pociągów, a natomiast niektóre pociągi obecnego rozkładu jazdy odwołać na krótszych odcinkach. Dyrekcje kolejowe podadzą szczegółowe te zmiany do publicznej wiadomości. W. każdym razie komunikacja w nocy z dn. 31 maja na 1 czerwca r. b. będzie się odbywała o tyle w odmiennych warunkach, że niektóre pociągi będą skazane około północy na postoje do godziny na stacjach pośrednich, a ponadto nie wszystkie połączenia na stacjach węzłowych dadzą się osiągnąć.

KRONIKA.

— SPRAWA PIEKARZY W SWIETLE PRAWDY.

Dnia 30 maja odbyła się przed sądem okręgowym w Kaliszu sprawa piekarzy: Emila Sziminga, Jakóba Piechoty i Drobniewskiego, oskarżonych przez urząd prokuratorski, iż za pomocą odezwy, wystosowanej do piekarza Liberskiego, usiłowali wywrzeć na Liberskim presję, w kierunku sprzedawania przez niego chleba po cenie wyższej, uchwalonej przez ogół piekarzy, mimo, iż Liberski dostarczał ludności chleb w tym samym gatunku, po cenie niższej. Urząd prokuratorski biorąc za podstawę sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej w „Gazecie Kaliskiej" Nr. 235, na którem to posiedzeniu Rady Miejskiej radny Składanowski wyjaśnił dlaczego chleb w Kaliszu droższy niż w Łodzi. Zagadka ta została, jak się wydawało urzędowi prokuratorskiemu, dzięki piekarzowi Liberskiemu. Sąd jednak doszedł do innego przekonania. Cała sprawa znajdowała swe źródło w tem, iż chleb biały, za który cech wyznaczył cenę 125 mk., Liberski sprzedawał po 115 za 2 funty. Chleb ten w myśl uchwały Cechu winien był być robionym z mąki 65 proc.

Podczas rozprawy sądowej stwierdzono, iż aczkolwiek Liberski sprzedawał chleb taniej od innych piekarzy, to jednakże mógł to czynić tylko dlatego, że wypiekał chleb nie z mąki 65 proc., jak się zobowiązał, a z 72 proc., o czem sam zaświadczył, żeżnając przed referentem Haukem. Kalkulacje, oparte na stwierdzonych danych, dowiodły, iż Liberski, sprzedając tańszy chleb z gorszej mąki, otrzymywał czystego zysku do 12 proc., podczas, gdy inni piekarze, wypiekający chleb z mąki 65 proc., zarabiali do 6 proc.

Na śledztwie wstępnem Liberski zeznał, że sprzedaje chleb o 5 mk. taniej na funcie, mając na względzie dobro ludzkości.

Oskarżeni, jak i szereg świadków zeznawali, iż aczkolwiek chleb, sprzedawany przez Liberskiego był tańszy, to jednak co do gatunku gorszy, o czem świadczyły najwymowniej przedstawione sądowi dowody rzeczowe w postaci próbek chleba z piekarni Liberskiego i innych piekarni.

Oskarżonych bronili: adwokat Zardecki i adwokat Engelhardt. Adwokat Engelhardt w swem pięknem i rzeczowem przemówieniu, biorąc pod uwagę ustalone fakta, zaznaczył, iż Liberski pragnął być bohaterem i dobrodziejem na cudzy koszt.

Sąd po krótkiej naradzie wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych.

— STOWARZYSZENIE B. WIEZNIOW POLITYCZNYCH. Komisja organizacyjna (centralnego)) Stow. b. więźniów politycznych w Warszawie zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich b. więźniów politycznych z czasów niewoli bez względu na ich przynależność partyjną, aby zechcieli się zaraz zapisywać na członków w interesie własnym i ogólno społecznym, ul. Daniłłowiczowska nr. 4, m. 21, tel. 164-29, w Warszawie.

— Z TARGU.

Z zadowoleniem musimy stwierdzić pewną zniżkę w cenach masła, za które płacono od 1500—1600 mk., podczas, gdy zeszłego tygodnia żądano i płacono po do 3800 mk. za sztukę, za kury od 1400—1600 mk., za 2 tys. mk. Jaja sprzedawano po 420 mk. za mendel, ser w krajankach, zależnie od wielkości od 150 do 250 mk. Obfitą była podaż drobiu i świń. Za gęsi żądano kurczęta po 600—700 mk.

— NOWY TARTAK MIEJSKI.

W najbliższych dniach Magistrat uruchomi tartak w lasach miejskich (Pietrzyska). W tym celu wysłano już na miejsce traktor (traktor jest to część pociągowa tartaku).

— O ZDROWOTNOSC MIASTA.

W pobliżu szkoły im. Rephana znajduje się cały kompleks domów, urządzonych w ten sposób, iż od nich nie prowadzą najprymitywniejsze urządzenia ściekowe tak, że wszelkie brudy i nieczystości nie mają żadnego ujścia i spływają na pobliskie pola, wytwarzając wstrętny i niemożliwie cuchnący zapach. Podobny stan rzeczy w kulturalnem mieście stanowczo trwać nie powinien, tembardziej, jeśli to miasto posiada t. zw. komisję sanitarną.

— NAPAD NA POCIAG TRANZYTOWY.

W nocy z soboty na niedzielę o g. 2-ej w nocy w pobliżu Kluczborka dokonano napadu rabunkowego na pociąg osobowy Szczakowa—Kępno. W czasie biegu wskoczyło do pociągu trzech uzbrojonych bandytów, dwóch z nich w mundurach niemieckich, a jeden w ubraniu sportowem. Wezwali oni podróżnych do wydawania broni. Przy przeprowadzeniu rewizji zabrali jednemu z podróżnych portfel, a gdy ten przeciwko temu zaprotestował, zagrozili mu bandyci rewolwerami. W podobny sposób obrabowali bandyci podróżnych w czterech przedziałach.

Dopiero jedna z pań pociągnęła za hamulec bezpieczeństwa i zatrzymała pociąg. Bandyci wyskoczyli i odgrażając się rewolwerami znikli w ciemnościach. Zrabowali na ogół dwa miljony marek w gotówce i wiele garderoby. Poszkodowanymi są m. in. p. Józef Trzeciakowski z Nowego Miasta na Pomorzu i p. Osmółowski z Poznania.

— GRADY.

Z bliższych i dalszych okolic Łodzi otrzymano wiadomości o spadłych w tych dniach, w czasie burz, obfitych gradach.

— POZAR WSI.

„Słowo Radomskie" donosi: W dniu 18 b. m. pastwą pożaru padły Chlewiska,. Pożar wybuchł o g. 11 rano w pałacu Skrzynieckich-Odrowążów i wkrótce objął całe Chlewiska.

Dzięki niestrudzonej akcji, przybyłych oddziałów straży ogniowych, pomocy miejscowych i zamiejscowych ludzi, udało się uratować połowę wioski, oraz kościół i plebanję, spłonął jednak starożytny pałac oraz 90 domów, a 100 rodzin, liczących przeszło 600 osób, pozostało bez dachu nad głową i bez mienia.

— TEMPERATURA 60.000 STOPNI.

Rekordowo wysoką temperaturę uzyskali dwaj profesorowie uniwersytetu w Chicago,, którzy przez wyładowanie prądu 100 tysięcy wolt, osiągnęli gorąco 50.000—60.000 stopni Fahrenheita.

Jak wiadomo, gorąco słońca wynosi 9000 stopni, temperatura najgorętszej gwiazdy 30.000 stopni, temperatura zaś topiącej się stali 2000 stopni. Dzięki tej paradoksalnej temperaturze, udało się dwom owym uczonym nie tylko stopić, lecz doprowadzić do lotnego stanu kawałek tungszteinu, najtrudniej topliwego ze wszystkich, jak wiadomo, metali. Metal ów wybuchł, wydając huk pioruna i stwarzając przytem płomień, jaśniejszy od światła słonecznego.

— POZARY.

We wsi Czempisz, gminy Ostrów-Kaliski, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, którego pastwą padły zabudowania gospodarcze Wawrzyńca Smigłowskiego i Józefa Maślaka, przyczyniając poszkodowanym straty na 17.000.000 mk.

Ogień umiejscowiła ochotnicza straż ogniowa z Aleksandrji.

We wsi Olesiec-Nowy skutkiem podpalenia spalił się dom mieszkalny, obora i chlewy, należące do p. Jareckiego z Łaszkowa, przyczyniając straty na 360000 marek.

W ogniu zginęła koza, wartości 10.000 mk., a przy ratowaniu budynków, objętych pożarem kilku ludzi dotkliwie zostało poparzonych.

We wsi Romanki, gm. Pamięcin z niewiadomej przyczyny wynikł pożar w zabudowaniach Michała Galanta i pomimo energicznej akcji ratunkowej, ochotniczej Straży Ogniowej z Rychnowa, pastwą płomieni padła stodoła, a w niej dwa wozy oraz dach na murowanej oborze.

Straty wynoszą 1.200.000 marek.

— O ZAMACH MORDERCZY NA NACZELNIKA PANSTWA. Lwowska „Gazeta Codzienna" donosi:

Rozprawa przeciwko Fedakowi i jego towarzyszom o zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie naczelnika państwa odbędzie się stanowczo w czerwcu, z początkiem drugiej połowy.

— ZADANIA PRACOWNIKOW BANKOWYCH.

Związek Zawodowy Pracowników bankowych wysunął następujące postulaty:

a) płaca minimalna od 60000 do 220.000 mk. miesięcznie, jej rewizja zależnie od wzrostu drożyźny przy współudziale przedstawicieli Związku;

b) wypłata 13 i 14 pensji, miesięczny urlop płatny podwójnie;

c) 6 godzin pracy dziennej; dodatkowe zajęcie tylko dobrowolne, płatne conajmniej o sto proc. wyżej;

d) statutowe zagwarantowanie conajmniej 20 prc. udziału w dywidendzie na rzecz pracowników bankowych.

— GODZINY URZEDOWANIA W P. K. K. P.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości, że w związku z rozporządzeniem rządowem o rozpoczynaniu zajęć w urzędach państwowych od dn. 1 czerwca r. b. o g. 8 rano, centrala P. K. K. P. oraz wszystkie jej oddziały od dn. 1 czerwca r. b. również czynne będą od godz. 8 rano.

Posiedzenia izb rozrachunkowych, zamknięcia kas i zakończenie zajęć odbywać się będą zatem o godzinę wcześniej.

— ZWOLNIENIE ZOŁNIERZY ZYDOWSKICH NA SWIETA.

Minister spraw wojskowych wydał do wszystkich D. O. K. rozkaz zwolnienia na nadchodzące Zielone Swiątki żołnierzy żydowskich z koszar. Ponadto minister spr. wojsk. rozkazało wydawać żołnierzom żydowskim na ich życzenie ekwiwalent pieniężny za wikt w koszarach.

— TRĄBA POWIETRZNA.

W dniu 25 b. m. trąba powietrzna nawiedziła część starostwa Sieradzkiego i Łaskiego.

Pod Sieradzem, na pastwisku koczowała banda cyganów—namioty ich i konie ich uciekły w świat, bydło i konie okolicznych włościan rozbiegły się na 4 str. świata, wszystkie stare drzewa przy szosie wiodącej do Widawy z Sienka, wyrwane z korzeniami. W majątku Kalinowa dach z obory, długości 120 łokci, papowy, trąba podniosła w górę na 30 łokci i wszystko runęło w lasku, przy podwórzu rozbite na drzazgi. Aeroplan francuski, wiozący pocztę musiał się opuścić na granicy Kalinowy i Ligoty, bo brakło mu benzyny i kierownik przestał działać. Szczęśliwie pilot wyszedł cało. Jeszcze chwilę, a byłby wpadł do rzeki Widawki.

— SPOŁKI AKCYJNE W POLSCE.

„Par" Polska Agencja Reklamy T. A. w Poznaniu, która w roku zeszłym wydała Pierwszy Polski Spis Gazet i Czasopism Rzeczypospolitej Polskiej obdarzyło nas nowem dziełem pt.: „Spółki Akcyjne w Polsce". Jestto znowu pierwszy w swoim rodzaju podręcznik, niezbędny dla przedsiębiorstw przemysłowo-Handlowych i finansowych i dla każdego, kto interesuje się naszą gospodarką akcyjną. O każdej Spółce znajdzie czytelnik szczegółowe dane a mianowicie siedzibe centrali i oddziałów, rok założenia, kapitał zakładowy, ostatni bilans, wysokość wypłaconej w ostatnich trzech latach dywidendy, Radę Nadzorczą i Zarząd. Dzieło, podzielone na 4 działy główne i 18 podziałów a zajmujące około 30 arkuszy druku, przedstawia się dodatnio i w literaturze naszej ekonomiczno-statystycznej zajmie niewątpliwie pierwszrzędne miejsce.

Książkę nabyć można we wszystkich księgarniach oraz wydawców firmy „Par" Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 3 i ul. Grudnia 18..

— KOMITET ORGANIZACYJNY ZDEMOBILIZOWANYCH OFICEROW nadsyła nam komunikat treści następującej:

Konieczność stworzenia zwartej organizacji oficerów zdemobilizowanych tak dla należytego dopełnienia obowiązków obywatela-żołnierza, jak również w celu skutecznej obrony interesów ogółu zdemobilizowanych, wywołała ze strony istniejących obecnie na obszarze Rzeczypospolitej luźnych organizacji oficerów energiczne odezwy do pokrewnych organizacji warszawskich z żądaniem zwołania Ogólnego Zjazdu.

Zdając sobie sprawę z doniosłości powyższych zamierzeń, organizacje Warszawskie: Stowarzyszenie oficerów Zwolnionych ze służby Czynnej i Komisja Organizacyjna Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej delegatów Oficerów Zwolnionych ze służby Czynnej, w którego skład weszli pp.: Gen. Józef Latour, mecen.. Jerzy Eborowicz, mec. Jerzy Wroncki, dr. Bronisław Pawłowicz, dr. St. Kapuściński,, Eugenjusz Bieliński, Mieczysław Syska, Gustaw Piwnicki i Denhoff-Gołogowski.

Komitet organizacyjny ustalił termin zjazdu na dzień 25 czerwca br., aby osiągnąć możliwie dokładny obraz poglądów masy oficerów zdemobilizowanych, zatwierdził następujący sposób przedstawicielstwa oraz przedwstępnej działalności: 1) na 20-tu wyborców wypada jeden delegat; 2) delegat z miejscowości, posiadających organizacje zdemobilizowanych oficerów, przedstawiają zjazdowi pełnomocnictwa ze pieczęcią reprezentowanej organizacji i podpisem jej przewodniczącego i sekretarza, ze wskazaniem liczby należących do organizacji członków oraz liczby obecnych na zebraniu wyborczem. 3) delegaci z miejscowości, gdzie dotychczas nie istnieją organizacje zdemobilizowanych, przedstawiają listę wyborców z własnoręcznymi podpisami tych ostatnich i ich adresami, zaświadczone podpisem przewodniczącego, oraz sekretarza zebrania, (w celu wyboru delegatów publicznie zwołanego; 4) istniejące organizacje zdemobilizowany oficerów są proszone o przesłanie do Komitetu Organizacyjnego swych Statutów do dnia 31 bm.; 5) o wyborze delegatów, ich nazwiskach i liczbie przewodniczący zebrania wyborczego winien zawiadomić Komitet Organizacyjny najpóźniej w dn. 15 czerwca br.

Komitet Organizacyjny zawiadamia, iż lokale dla delegatów zostaną przygotowane, oraz że są czynione starania o uzyskanie dla nich ułatwień komunikacyjnych.

Pragnąc nawiązać kontakt z instytucjami handlowemi i przemysłowemi, które są prowadzone przez zdemobilizow lub też mają na celu polepszenie bytu zdemobilizowanych, Komitet Organizacyjny niniejszym zwraca się do tych instytucji z prośbą o nadesłanie ich Statutów lub obowiązujących w nich instrukcji.

Koledzy. Tylko zjazd reprezentowany znaczną ilość zdemobilizowanych oficerów będzie wyrazem opinji ich ogółu, potrafi wskazać drogę, po której iść winna nasza praca związkowa.

Od waszej energji i poczucia obywatelskiego oraz zrozumienia własnego interesu zależy powodzenie niniejszej akcji.

Każdy, kto czuje się na siłach, niech bierze na siebie inicjatywę działania, nie oglądając się na trudności.

Adres: Warszawa, Marszałkowska Nr. 48 mieszkanie 9.

Redaktor A. [illegible] Wydawca „Gazeta Kaliska" Spółka ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1